

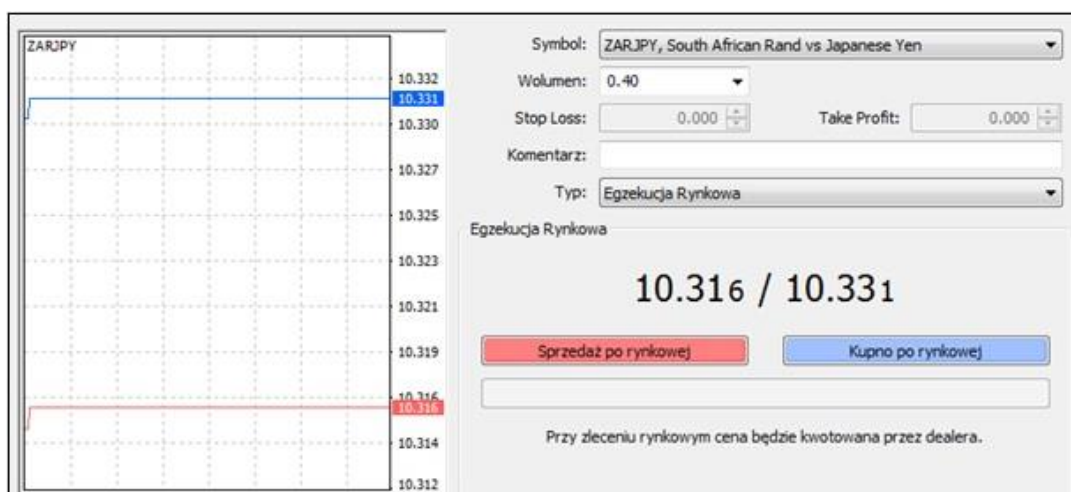
8. Zawieszenie oraz zmiany kwotowań par walutowych.

(...)

Oprócz czasowego uniemożliwienia inwestorowi handlu na jego rachunku Forexowym, dość ciekawym zabiegiem wykorzystywanym przez brokerów typu market maker jest zmiana kwotowań danych par walutowych, w taki sposób, że ich wartości zupełnie odrywają się (na niekorzyść klienta) od tych, które obowiązują na rynku międzybankowym. Wspominany manewr ma sens tylko w przypadku mało popularnych par walutowych, opartych między innymi o Rand Południowej Afryki (Zar) czy Izraelski Szekiel (ILS).

Pary te nie są aktywnie handlowane. Zdarzyć się, więc może, iż inwestor korzystający z usług danej firmy będzie jedynym jej klientem, który zdecyduje się na otwarcie krosa walutowego zbudowanego w oparciu o wspomniane waluty. Manipulacja kwotowaniami dla popularniejszych par, jak chociażby Eurodolar (Eur/Usd) nie ma żadnego sensu, gdyż inwestorzy mający rachunki u danego brokera market maker mają otwarte zarówno długie jak i krótkie pozycje. Przeszawienie kwotowań w którąś ze stron przeniosłoby straty jednej grupie inwestorów, jednak druga zanotowałaby ponadprogramowy zysk.

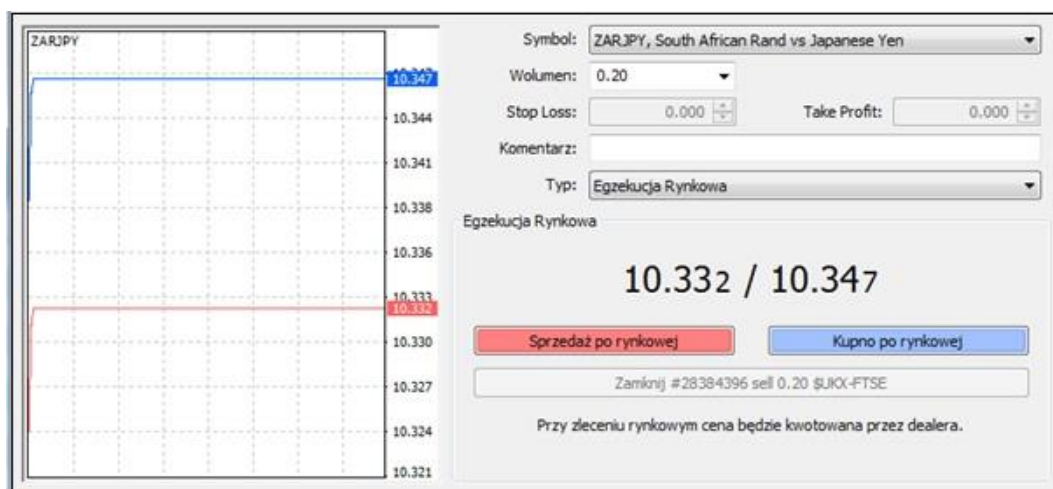
Manipulacje, z którymi kilkakrotnie spotkał się autor dotyczyły pary Rand Południowej Afryki/Jen japoński (Zar/Jpy). Zachętą do nadużyć ze strony brokera jest w tym przypadku szeroki spread transakcyjny. Broker oferuje go ze spreadem nominalnym na poziomie 15 pipsów (poniższa grafika). Jednak z uwagi na niską wartość waluty bazowej (w tym przypadku jest to Rand) faktyczny spread jest znacznie większy.



Ryc. 9. Kwotowania pary walutowej Zar/Jpy.

Inwestor zdecydował się na otwarcie omawianego krosa walutowego o wolumenie 10.0 lotów (wartość kwotowa pozycji o takim rozmiarze jest mniej więcej równa zaledwie 0.8 lota pary, gdzie walutą bazową jest Euro np. Euro/polski Złoty). Z racji dużego spreadu pomiędzy ofertą kupna i sprzedaży, w chwili otwarcia pozycji krótkiej (kurs 10.316, czerwona linia) na

rachunku tradera powstaje spora strata nominalna w wysokości ponad 100 euro. Osoba, która nie zna sposobu kalkulacji wartości nominalnej tak zwanych „egzotycznych” krosów może być tym stanem rzeczy bardzo zaskoczona i poczuć obawę o dalszy los swojej inwestycji.



Ryc. 10. Przykład manipulacji kwotowaniami dokonanymi przez brokera typu Market Maker.

Broker typu market maker w momencie wykonania takiej operacji realizuje oczywiście zlecenie kupna takiego samego wolumenu pary Zar/Jpy. Ma on także doskonały wgląd w statystykę otwartych pozycji wszystkich swoich klientów. Wiedząc, że posiadacz danego rachunku jest jedyną osobą, która zdecydowała się na inwestycję w prezentowany kros walutowy, postanawia dodatkowo go „zstraszyć” zmieniając kwotowania na jego niekorzyść.

Notowania pary walutowej zmieniają się w ciągu ułamka sekundy, osiągając prezentowaną powyżej wartość. Oczywiście inwestora interesuje teraz cena kupna (wcześniej dokonał on sprzedaży danej pary), wyróżniona kolorem niebieskim. Zmiana kwotowań brokera powoduje wzrost jego straty do niemal 250 euro. W takiej sytuacji bardzo łatwo jest wpaść w panikę i poprzez zamknięcie pozycji zrealizować stratę (tym samym przynieść zysk brokerowi).

Jeżeli znajdziemy się w takiej sytuacji najważniejszym zadaniem jest ustalenie przyczyny, dla którego notowania tak bardzo zmieniły się na naszą niekorzyść. W tym celu należy porównać kurs interesującej nas pary z kwotowaniami, dostępnymi na portalach internetowych lub u brokerów typu ECN.

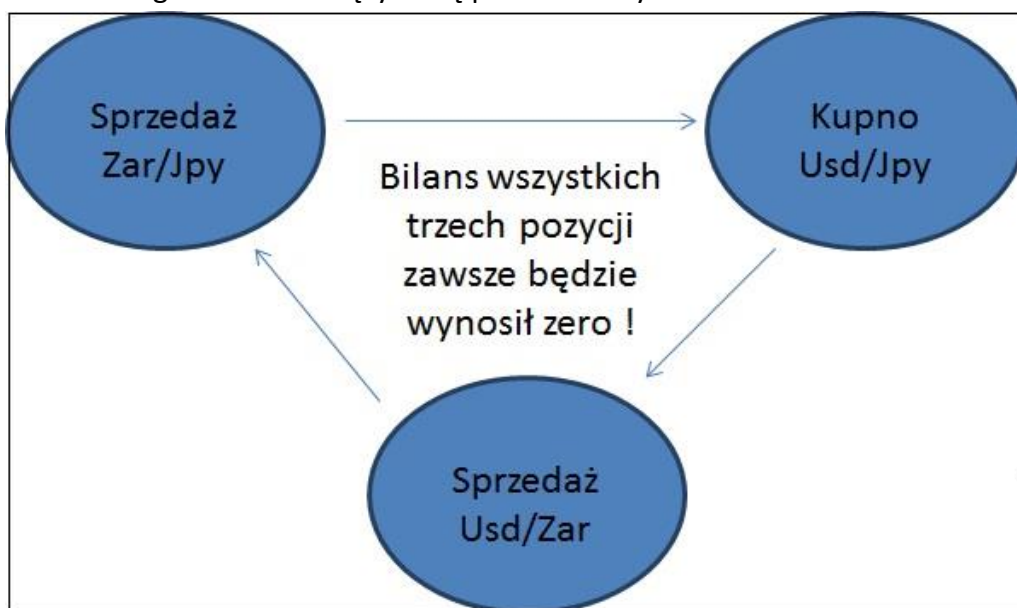
- a) Jeżeli przedstawione wartości są zgodne z tym, które prezentuje nam firma, u której posiadamy konto, mamy w tym przypadku do czynienia z normalnymi wahaniami kursowymi. Należy, więc jeszcze raz przeanalizować słuszność podjętej decyzji i rozważyć zamknięcie lub pozostawienie otwartej pozycji.
- b) W przypadku, jeśli ceny, po których handluje się na rynku międzybankowym są nadal mniej więcej zgodne z wartościami, które otrzymaliśmy w momencie otwarcia naszej pozycji, mamy do czynienia ze świadomą manipulacją cenami ze strony brokera.

W drugim przypadku istnieją dwa rozwiązania, dzięki którym jesteśmy w stanie rozwiązać zaistniały problem. Pierwsze polega na udokumentowaniu różnic w kwotowaniach u różnych brokerów z prośbą o dokonanie korekty wartości. Spełnienie naszej prośby może chwilę potrwać, jednak ceny powinny po pewnym czasie wrócić do rynkowych wartości.

Drugą metodą jest podjęcie „walki” z brokerem i wykorzystanie okazji inwestycyjnej, którą sam nam udostępnił. Przesunięcie dostępnych wartości cenowych względem bieżącej ceny rynkowej stwarza nam doskonale warunki to zawarcia transakcji arbitrażowej. Potrzebujemy do tego jedynie wolnych środków finansowych oraz dostępu do innego konta Forexowego. W teorii można dokonać takiego zabiegu w ramach jednego konta, lecz dużo bezpieczniejsze będzie wykonanie arbitrażu z użyciem innego brokera. W opisywanym przypadku mamy, więc dwie możliwości skorzystania na zaistniałej sytuacji:

Przykład 10.

- a) Dokonujemy sprzedaży pary walutowej Zar/Jpy u brokera, który dokonał manipulacji cenowej. W tym samym czasie realizujemy transakcję kupna identycznego krosa u innego brokera (po realnej cenie z rynku międzybankowego). Różnica pomiędzy obu wartościami stanowić będzie nasz zysk, w momencie, kiedy kwotowania wrócą do normy.
- b) Ponieważ spread transakcyjny jest bardzo duży, w zaprezentowanych powyżej warunkach tego typu transakcja przyniosłaby jedynie minimalny zysk. Dlatego w tym przypadku dużo bardziej opłacalne będzie zbudowanie nie pary, lecz trójkąta złożonego z równoważących się par walutowych.



Ryc. 11. Budowa pętli złożonej z trzech różnych par walutowych, których bilans będzie zawsze wynosił zero.

Tworząc strategię zbudowaną z zależnych od siebie par walutowych mamy pewność, że całościowy bilans wszystkich trzech składników zawsze będzie wynosił zero (minus początkowe koszty prowizji i wielkości spreadu). Zmiana ceny którejkolwiek z par, przełoży się na natychmiastową zmianę kursów pozostałych dwóch krosów walutowych.

Wymagana jest do tego bardzo dobra znajomość zależności pomiędzy danymi walutami oraz zasad obliczania ich wartości nominalnej. Trzymając się opisywanego przykładu, należy dokonać następujących operacji:

- a) Sprzedaż pary walutowej Zar/Jpy (o przykładowej wartości nominalnej 100 tys. euro odpowiadającej 12.0 lot), u brokera manipulującego cenami.
- b) Sprzedaż pary walutowej Dolar amerykański/Jen japoński (Usd/JPY) o tym samym wolumenie (1.3 lot).
- c) Kupno krosa złożonego z Dolara amerykańskiego i Randa Południowej Afryki (Usd/Zar) o tej samej wielkości kwotowej (1.3 lot)

W tym przypadku spready transakcyjne są znacznie niższe, co znacznie zwiększy zarobek. Z doświadczenia autora wynika, że w takiej sytuacji notowania pary u nieuczciwego brokera market makera bardzo szybko wracają do rynkowych wartości, a czujny inwestor może dzięki temu zebrać całkiem pokaźny zysk.

Zlecenie	Czas	Typ	Loty	Symbol	Cena	Czas	Cena	Swap	Zysk
39189550	2013.04.03 17:16	buy	1.30	usdjpyfx	92.977	2013.04.03 18:16	92.893	0.00	-117.60
39189549	2013.04.03 17:16	sell	1.30	usdzarfx	9.20501	2013.04.03 18:16	9.22199	0.00	-239.40
Zlecenie	Czas	Typ	Loty	Symbol	Cena	Czas	Cena	Swap	Zysk
25951646	2013.04.03 17:16	sell	12.0	zarjpy	10.126	2013.04.03 18:16	10.088	0.00	490.90

Ryc. 12. Przykład działania inwestora, który dzięki użyciu drugiego konta inwestycyjnego wykorzystał fakt dokonania manipulacji cenowej przez brokera market maker.

Z powyższej grafiki wynika, że notowania pary walutowej Zar/Jpy „naprawiły się” już po dwóch godzinach od momentu zastosowania opisanej metody. Mimo, iż wolumeny otwartych pozycji były raczej niewielkie, strategia ta przyniosła zysk w wysokości 130 euro. Tak, jak wspomniano na wstępie tej części książki, przykłady manipulacji cenami ze strony brokerów zdarzają się dość rzadko i dotyczą jedynie mniej płynnych instrumentów. W innym przypadku podobne zabiegi są dla takiej firmy po prostu nieopłacalne. Nie mniej warto wiedzieć, jak należy postępować w przypadku, gdy staniemy się celem takiego działania.